

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania A. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o ponowne ustalenie wysokości emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 września 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego A. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 25 sierpnia 2017 r., zmienioną decyzją z 21 września 2017 r., odmówił ubezpieczonemu A. G. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), ponieważ nowo obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu wyniósł 175,89% i jest niższy od 250%.

Ubezpieczony, w odwołaniu od tej decyzji, domagał się jej zmiany przez przeliczenie emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia, jakie osiągał z tytułu zatrudnienia w KWK „P.” w latach 1970-1979.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejskowy w R., wyrokiem z 26 listopada 2018 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego, na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, poczynawszy od 26 czerwca 2017 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń i płac w celu odtworzenia wynagrodzenia ubezpieczonego za okres od 1 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1979 r. przy uwzględnieniu dokumentów z akt osobowych, dokumentów przedłożonych przez ubezpieczonego oraz obowiązujących w tym okresie przepisów płacowych. Biegły stwierdził, że najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z dwudziestu najkorzystniejszych lat z uwzględnieniem roku 1990, to jest po nabyciu prawa do emerytury, przekracza 250% i wynosi 253,09% (według wyliczenia biegłego w wersji „a” z uwzględnieniem przysługujących ubezpieczonemu dodatków przodowego i pyłowego). Ubezpieczony otrzymywał dodatki do wynagrodzenia, ponieważ był zatrudniony w kopalni gazowej, a praca odbywała się w warunkach zapylenia, wymagających stałego noszenia masek przeciwpyłowych, które były wydawane codziennie pracownikom. W ocenie Sądu pierwszej instancji, opinia biegłego była rzetelna, fachowa, wydana na podstawie szczegółowej analizy przedłożonej dokumentacji, akt osobowych oraz obowiązujących w tych okresach przepisów płacowych. Mając na uwadze zebrane w sprawie dowody na okoliczność warunków pracy ubezpieczonego w spornym okresie, Sąd Okręgowy uznał, że w przypadku ubezpieczonego do podstawy wymiaru powinien zostać zaliczony dodatek przodowy i pyłowy.

Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wniósł organ rentowy. W uzasadnieniu apelacji ZUS zarzucił, że niezasadne było uwzględnienie przy wyliczaniu podstawy wymiaru emerytury dodatków przodowego, pyłowego i

gazowego. Nie wystarczy bowiem ustalenie występowania zagrożenia metanowego w kopalni. Wykazać należy, że ubezpieczony znajdował się w imiennym wykazie osób objętych dodatkiem gazowym. Nie przysługiwał on wszystkim pracownikom zatrudnionym pod ziemią w danej kopalni, lecz tylko w konkretnych wyrobiskach i tylko pracownikom objętym imiennym wykazem.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 14 lutego 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu drugiej instancji ubezpieczony, na którym spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał w sposób niebudzący wątpliwości faktów pozwalających na podwyższenie podstawy wymiaru emerytury o wysokość dodatków wypłaconych w okresie objętym sporem.

Na podstawie dokumentacji dostarczonej przez ubezpieczonego, w tym dotyczącej ruchu kopalni, w której był zatrudniony w spornym okresie, oraz zeznań świadków i ubezpieczonego nie można kategorycznie ustalić, że w spornym okresie otrzymywał takie dodatki. Sama okoliczność, że kopalnia była tzw. kopalnią metanową i występowały na niej zagrożenia pyłowe, nie stanowi dowodu na to, że konkretnemu pracownikowi takie dodatki za konkretne miesiące były wypłacane (zostały faktycznie wypłacone), a nie zachowała się dokumentacja płacowa z tego okresu. Udokumentowana okoliczność, że ubezpieczony pracował niemal stale, także w dniach wolnych od pracy, również nie może stanowić dowodu w tym zakresie (wypłacania mu rozważanych dodatków). Z zachowanej ewidencji czasu pracy nie wynika też, że ubezpieczony pełnił funkcję przodowego, na co zwrócił uwagę biegły w treści opinii. Niewątpliwie nie można też poczynić takich ustaleń, powołując się na powszechną wiedzę o systemie pracy w górnictwie pod ziemią i zasadach wynagradzania górników w spornym okresie.

Ponadto Sąd Apelacyjny zauważył, że, wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, biegły dokonał obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury z lat 1970-1989, a zatem bez uwzględnienia roku 1990, co wynika zarówno z układu tabeli, jak i dodania wskaźników za poszczególne lata. Takie wyliczenie nie obejmuje zatem okresu po uzyskaniu prawa do świadczenia emerytalnego i tym samym nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że ubezpieczony spełnił przesłanki do przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110a

ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Bez zaliczenia spornych dodatków ustalony przez biegłego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z przyjętego okresu wyniósł 244,89%, a zatem był niższy od 250%, po zastąpieniu zaś wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z roku 1979 wynoszącego 174,49% (najniższego z tego okresu) wskaźnikiem za rok 1990, który wyniósł 155,97%, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ulega dalszemu obniżeniu.

Przy tych ustaleniach należało uznać, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających w części po przyznaniu świadczenia, nie przekroczył 250%, a zatem ubezpieczony nie udowodnił podstawowego warunku umożliwiającego wykorzystanie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł ubezpieczony A. G., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawach naruszenia przepisów postępowania: art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 k.p.c. w związku z art. 227, art. 232 oraz 233 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie i niewyjaśnienie istoty sprawy, zaniechanie poczynienia własnych ustaleń i własnej oceny zebranego materiału dowodowego, w tym dowodów przytoczonych przez ubezpieczonego i jego zarzutów do opinii biegłego, a w szczególności pominięcie przez Sąd drugiej instancji części zebranego materiału dowodowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy i przejawiało się niewłaściwym przyjęciem, że brak jest w sprawie podstaw do zastosowania art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie skarżącego skarga kasacyjna, w świetle jej podstaw, jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości

stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko powołane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym.

Skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, podnosząc, że Sąd drugiej instancji pominął część materiału dowodowego, na który składały się zastrzeżenia ubezpieczonego do opinii biegłego, stanowiące odpowiedź na zarzuty organu rentowego podniesione w apelacji. Na uzasadnienie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi w związku z naruszeniem art. 382 k.p.c. skarżący zakwestionował wyliczenia biegłego co do wysokości spornego wynagrodzenia za pracę, w szczególności wysokości deputatu węglowego za lata 1970-1974, dniówek przepracowanych oraz niedziel i świąt przyjętych do wyliczenia wynagrodzenia za pracę. Ponadto skarżący zarzucił brak uwzględnienia dodatku gazowego w ustalaniu wynagrodzenia.

W związku z tak sformułowanym uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania należy przypomnieć, że oczywista zasadność skargi to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, która pozwala na ocenę, że zaskarżone orzeczenie nie powinno pozostać w obrocie prawnym, ponieważ doszło przy jego ferowaniu do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego. Wadliwość orzeczenia oznacza przy tym przede wszystkim jego sprzeczność z normami prawa materialnego, które stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia sądu.

Przedmiotem rozpoznawanej sprawy było przeliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w

części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%. Istota sporu sprowadzała się do ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury. Nie ma wątpliwości, że przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach musi być odniesione do zarobków rzeczywistych i nie może być ustalane jako uśredniona wysokość zarobków osiągniętych przez innych pracowników zatrudnionych w tym samym czasie na analogicznym stanowisku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123). Stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia – oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników – nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia wynikających z obowiązujących przepisów można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku jednak dodatkowych składników wynagrodzenia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości fakt ich wypłacenia oraz wysokość w poszczególnych okresach.

W rozpoznawanej sprawie zasadniczą rolę odgrywało ustalenie faktyczne, czy ubezpieczony pobierał dodatek pyłowy, przodowy oraz gazowy. Sąd Apelacyjny stwierdził, że okoliczność ta nie została wykazana (udowodniona).

Przy takim charakterze sprawy należy mieć na uwadze ograniczenia kontroli kasacyjnej. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżący nie może dążyć do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, gdyż Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skarżący wykazuje oczywistą zasadność skargi przez podważenie dowodu z opinii biegłego, który stanowił element podstawy ustaleń faktycznych sprawy.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na przyjęcie, że Sąd drugiej instancji dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Sąd uznał,

że dostarczone przez ubezpieczonego dokumenty, zeznania świadków oraz wyjaśnienia samego ubezpieczonego nie dają podstawy do ustalenia faktów, pozwalających na podwyższenie podstawy wymiaru emerytury o wysokość dodatków do wynagrodzenia wypłaconych w okresie objętym sporem. Sąd nie mógł za pomocą dostępnych narzędzi odtworzyć wskazywanych przez skarżącego elementów wpływających na wysokość wynagrodzenia za pracę.

Roszczenia o ustalenie wysokości emerytury i jej przeliczenie wymagają jednoznacznych dowodów odnośnie do wysokości osiąganego wynagrodzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 667).

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych twierdzenia skarżącego o wadliwym wyliczeniu składników wynagrodzenia, zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, mają charakter subiektywny. Prezentowane wątpliwości wiążą się z materiałem dowodowym, który był przedmiotem oceny przez Sąd drugiej instancji. Całość argumentacji skarżącego dotycząca zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. prowadzi do wniosku, że zmierza on w rzeczywistości do zakwestionowania ustaleń faktycznych sprawy co do wysokości wskaźnika podstawy wymiaru emerytury, co na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, w związku z naruszeniem przepisów postępowania mającym istotny wpływ na wynik sprawy. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.